



epifania

TYGODNIK PARAFII

pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Błiznem

NUMER 372 • Druga Niedziela Wielkanocna Miłosierdzia Bożego • 19 Kwiecień 2020 r.



SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Jana (20, 19-31) fragment

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!” A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”. Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: „Widzieliśmy Pana!” Ale on rzekł do nich: „Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę”. A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: „Pokój wam!” Następnie rzekł do Tomasza: „Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż [ja] do mego boku, i nie bądź niedowiakiem, lecz wierzącym!” Tomasz Mu odpowiedział: „Pan mój i Bóg mój!”



Ks. Marian Rowicki

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Dz 2, 42-47;

Ps 118 (117), 2-4. 13-15. 22-24;

1 P 1, 3-9;

J 20, 19-31

Wielokrotnie jesteśmy zamknięci, samotni, przełknięci, przytłoczeni przeciwnościami, sytuacją jaką panuje wokół nas. Pan Jezus, pomimo naszej sytuacji wynikającej z naszej grzeszności nie pozostawia nas samych. Przychodzi do rzeczywistości naszego życia, by uleczyć nasze zranienia. Pragnie być w centrum naszego życia, Łaską zmartwychwstania rozświecać nasze mroki. Obdarza nas Pokojem i Duchem Świętym.

„Pan mój i Bóg mój”

Dz isiejsza Ewangelia jest o nas. A szczególnie o tobie.

Tomasz zwany Didymos, czyli „bliźniak”...Czym duchowym bliźniakiem jest Tomasz? Każdego z nas. Do Tomasza, ale z myślą o nas, Jezus kieruje ważne słowa: „Uwierzyłeś, bo mnie ujrzawsz. Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”.

Relacja o pierwszym spotkaniu Zmartwychwstałego z uczniami jest zwięzła, ale zawiera niezwykle ważną informację. Jezus przybywa do uczniów, nie czekając na otwarcie drzwi. Staje w środku zgromadzonych i posługuje się pozdrowieniem: „Pokój wam!” To nie tylko słowa, ale dar który ma wymiar doczesny, ponieważ otwiera serce na wartości świata Bożego.

Przychodzi do załkniionych uczniów, daje im Ducha Świętego, ustanawia ich szafarzami sakramentu pokuty i pojednania oraz wysyła na dzieło ewangelizacji. Wierzy w nich i daje im szczególną misję do spełnienia, zależy Mu na tym, by uczniowie przekonali się o Jego zmartwychwstaniu. Wydawałoby się, że po zmartwychwstaniu Jezus przekazał dar wskrzeszenia umarłych, a tymczasem przekazał dar wskrzeszenia

nie ciała, lecz ducha do życia wiecznego. „Weźmijcie Duch Świętego! Którym grzechy odpuszcicie, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane.”

Tomasz nie był obecny podczas pierwszej wielkanocnej wizyty Jezusa. Miał prawo czuć rozgoryczenie i nie przyjmować prawdy o tym, że Jezus zmartwychwstał. Domaga się dowodów. Chrystus zjawia się dokładnie tydzień później, gdy Tomasz był już wraz z innymi uczniami. To spotkanie utwierdziło go, że Jezus jest Bogiem i po Zmartwychwstaniu naprawdę ma się dobrze. Jezus w rozmowie z Tomaszem wyrzuca mu niedowiarstwo i wzywa do wiary. Ma pretensje do niego o to, że nie uwierzył zanim nie zobaczył. Tomasz Mu odpowiedział „Pan mój i Bóg mój”. W tym akcie jasno ukazał osobiste odniesienie do Jezusa. Słowo *mój* ma

tu szczególne znaczenie. To nie jest tylko akt wiary w zmartwychwstanie, ale to jest akt wiary w to, że Jezus jest Bogiem. W tym akcie jest również wyrażona postawa oddania siebie do dyspozycji Bogu, czyli Jezusowi jako samemu Panu.

Pamiętaj, że Bóg jest wszędzie. Jednak najpewniej Jego obecność manifestuje się w Eucharystii. Niedzielną Msza św. to szczególny czas, kiedy wraz z innymi uczniami możesz spotkać Zmartwychwstałego Pana. Tomasz - twój bliźniak - miał wątpliwości, bo podczas pewnej niedzieli był poza wspólnotą. Każda twoja nieobecność na Eucharystii może spotęgować wątpliwości. Nie bądź niedowiakiem, bądź wierzącym.

Duch Święty został zesłany Apostołom na odpuszczenie grzechów! Szczęśliwi ci, którzy Go doświadczyli. Nie widzieli, a uwierzyli i doznali miłosierdzia. Szczęśliwi ci, którzy nie zadowolili się opowiadaniem innych zapragnęli spotkać Go osobiście.

Panie spraw, by słowo Twojego miłosierdzia było mocniejsze niż nasze ciemności, niż nasza obojętność.



Henryka Andrzejewska

➤ **Panie spraw, by słowo Twojego miłosierdzia było mocniejsze niż nasze ciemności, niż nasza obojętność.**

Caritas prosi o pomoc

Caritas Archidiecezji Warszawskiej dziękuje za wsparcie w czasie Świąt Wielkanocnych dla osób pracujących w hospicjum na oddziale z pacjentami zakażonymi COVID-19. Pomoc wciąż potrzebna, Caritas zatrudni pielęgniarki i opiekunów medycznych. Potrzebne niezbędne środki ochrony osobistej. W stołecznym ośrodku na kwarantannie wykryto 21 przypadków zakażenia koronawirusem, w tym u czterech osób z personelu. Na razie wyłącznie własnymi siłami placówka pozyskała i sfinansowała zakup profesjonalnych środków ochrony osobistej.

Polski altruizm

Niemal trzy czwarte Polaków (73%) twierdzi, że obecnie trzeba być wrażliwym i gotowym do pomocy innym ludziom. Jedna piąta (20%) uważa natomiast, że należy koncentrować się na swoich sprawach, nie zważając na nikogo - takie dane przynosi sondaż CBOS. Nastawienie egoistyczne częściej przejawiają badani poniżej 35. roku życia, którzy - zaznacza CBOS - z racji charakterystycznych dla tego wieku uwarunkowań, takich jak zakładanie rodziny czy kariera zawodowa, są bardziej skoncentrowani na sobie. Natomiast ku postawie altruistycznej najbardziej skłaniają się ludzie mający od 55 do 64 lat, mieszkańcy największych miast, oraz bardziej zaangażowani w praktyki religijne, szczególnie uczestniczący w nich kilka razy w tygodniu.

Komisja Watykańska ds. epidemii

Na polecenie Ojca Świętego utworzono specjalną komisję która ma zająć się problemami wynikającymi w Kościele i na świecie z powodu pandemii. Komisja składać się będzie z pięciu grup roboczych, zajmującymi się m.in. inicjatywami charytatywnymi, ochroną środowiska, gospodarki, pracy, zdrowia, polityki, komunikacji i bezpieczeństwa, pomocą dla Kościołów lokalnych, współpracą międzynarodową i finansami dla organizacji badawczych.

Prześladowania chrześcijan

Nawet najbardziej rozwinięte społeczeństwa bardzo ucierpiały w wyniku pandemii koronawirusa. Najtragiczniejszy los spotyka jednak mniejszości, zwłaszcza te prześladowane. Tak jest np. w Pakistanie, Nigerii, Chinach i Korei Północnej, gdzie wśród żyjących na marginesie znajdują się głównie chrześcijanie. Podobny los czeka chrześcijan uciekających z Iranu i Afganistanu do Turcji. Są tam oni witani nienawiścią i wykluczeni z mechanizmów wsparcia, pozbawieni podstawowej pomocy, i żywności dla swoich rodzin. Również nigeryjska grupa islamskich radykałów Boko Haram nie zaprzestała swojej działalności. Jest jeszcze bardziej bezkarna, gdy świat skoncentrowany jest na walce z koronawirusem. Podobne prześladowania mają miejsce w komunistycznej Korei Północnej, gdzie reżim zamyka, prześladowa i torturuje chrześcijan.

KĄCIK BIOETYCZNY DYLEMATY ETYCZNE W DOBIE KORONAWIRUSA (ODCINEK SPECJALNY)

Do szpitala trafia dwóch pacjentów z ostrą postacią koronawirusa. Na oddziale nie ma wystarczającej liczby respiratorów/łóżek/leków/personelu. Kogo ratować?

- 80- latka czy młodego człowieka?

- matkę trójki dzieci czy bezdzietną kobietę?

- osobę z poważną chorobą serca czy kogoś, kto nie ma chorób towarzyszących?

Czy któraś z tych osób ma większe - lub mniejsze - prawo do pomocy?

Głos w toczącej się właśnie debacie bioetycznej zabrał właśnie Zespół Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych. Prezentujemy jego stanowisko - czyli oficjalną opinię Kościoła w tej materii.

Segregacja pacjentów, racjonowanie środków ratujących życie - to smutne pojęcia, które w jednych krajach już się stały, a w innych w każdej chwili mogą się stać szpitalną rzeczywistością. Lekarze chcąc nie chcąc stają się panami życia i śmierci.

W swoim stanowisku Zespół Ekspertów KEP podkreśla, że środki ratunkowe powinny być stosowane według kolejności, w jakiej pacjenci zostali przyjęci do szpitala, „chyba że różnica w ich stanach ocenianych według kryteriów klinicznych jest ewidentna”.

Pacjenci (nie)przydatni społecznie

Niestety zgola inaczej jest m.in. w Hiszpanii. Zgodnie z oficjalnymi rekomendacjami lekarze podejmują decyzje wedle oczekiwanej długości życia oraz „wartości społecznej” osoby. W Holandii, kraju o mentalności eutanazyjnej, lekarze wykonują telefony do starszych pacjentów i namawiają ich, by nie ubiegali się o miejsce na oddziałach intensywnej terapii (OIT). „Lekarze rozmawiają z pacjentami, nie tylko z resztą starszymi, i ich rodzinami, o jakości życia i tym, czy warto iść na OIT. Stąd mamy wystarczający potencjał oddziałów intensywnej terapii” - powiedział z rozbrajającą szczerością jeden z medycznych oficjeli.

Zespół KEP stanowczo sprzeciwia się selekcjonowaniu pacjentów wedle rachunku matematycznego. „Zasadniczo - poza prawdziwymi wyjątkami - nie może być usprawiedliwiony przydział takich środków pacjentom kwalifikowanym według innych kryteriów niż wyżej przedstawione, jak np. pozycja społeczna, zażyłość, wiek, wykształcenie, wysokość składki ubezpieczeniowej” - podkreśla.

O jakich wyjątkach mowa?

Priorytetowa opieka jest możliwa tylko względem dwóch grup:

- lekarzy i pielęgniarek, gdyż „z racji wykonywanej usługi wobec osób chorych znajdują się oni w ciągłym niebezpieczeństwie zakażenia”

- rodziców posiadających liczne, małoletnie potomstwo.

Życie za życie

Ostatnio media na całym świecie obiegra historia zakażonego księdza Giuseppe Berardelli, który podobno oddał swój respirator nieznanemu młodszemu pacjentowi. Krótko potem 72- letni kapłan zmarł.

„W sytuacji skrajnej, gdy brakuje sprzętu ratującego życie dla wszystkich, pacjent świadomy swej dramatycznej sytuacji może odstąpić go drugiej

osobie.” - pisze Zespół i precyzuje: „Decyzja ta winna być jednak podjęta przez osobę pełnoletnią, w sposób wolny, bez jakiegokolwiek przymusu i uszanowana przez pracowników służby zdrowia po uprzednim poinformowaniu pacjenta, że rezygnacja ze sprzętu prawdopodobnie spowoduje jego śmierć. Osoba, która poświęciła swoje życie dla ratowania drugiego człowieka, zasługuje na największy szacunek. Do niej odnoszą się słowa Pana Jezusa: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13).”

Dodajmy, że przed świętami przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski złożył podziękowania pracownikom służby zdrowia: „Serdecznie dziękuję za pracę i poświęcenie w tych nadzwyczajnych okolicznościach z narażeniem własnego życia i zdrowia” - powiedział abp Stanisław Gądecki.

Módlmy się o światło Ducha Świętego, siłę i zdrowie dla personelu medycznego oraz o właściwą pomoc dla wszystkich, którzy jej potrzebują, kimkolwiek są.



ŚWIĘTY SZARBEL ROZDAJE LEK NA KORONAWIRUSA

Niektórym ta historia może się wydać nieprawdopodobna. Dlatego już na wstępie zaznaczamy, że jej autentyczność została potwierdzona przez ks. Pawła Paligę w rozmowie telefonicznej z Marounem Mazawi – Libańczykiem, który gościł w naszej parafii w Dniu św. Szarbela.

Ojciec Louis Matar, który na co dzień opiekuje się grobem św. Szarbela, pamięta jak dziś ów marcowy poranek. Jego ojczysty Liban, śladem reszty świata, właśnie pogrążał się w lęku związanym z epidemią koronawirusa, gdy do sanktuarium w Annaja przybyła pewna młoda kobieta i poprosiła o. Matara o pomoc. 25-lątka twierdziła, że w nocy przyśnił jej się św. Szarbel (1828-1898) i podał jej receptę na lekarstwo, które pozwoli wrócić do zdrowia części chorym odbywającym kwarantannę w szpitalu uniwersyteckim w Bejrucie.

Co miał jej powiedzieć św. Szarbel? Otóż słynny mnich poprosił ją, by udała się do annajskiego sanktuarium, podeszła do miejsca, gdzie niegdyś znajdował się jego pierwszy grób*, wzięła stamtąd garść ziemi, a następnie zagotowała w wodzie, odcodziła i zaniósła chorym do szpitala. We wspomnianym śnie święty wskazał jej również lekarza, któremu ma ona prze-

kazać fiolkę z nietypowym roztworem.

Ustępując relację kobiety, ojciec Matar postanowił pomóc w wypełnieniu jej misji. Pierwsze podejście zakończyło się jednak fiaskiem. Gdy bowiem zaopatrzona w lekarstwo Libanka udała się do szpitala, obecny na miejscu lekarz dyżurny nie był w ogóle zainteresowany sprawą. Na szczęście wieść o przybyciu kobiety dotarła do pacjentów. Oburzeni faktem, że nie podano im leku, zażądali... by lekarze dali szansę Niebu.

Następnego dnia pragnąca zachować anonimowość kobieta w towarzystwie kamery telewizji OTV ponownie przekroczyła próg szpitala, nawiedziła gabinet dyrektora i w końcu, zgodnie z instrukcjami otrzymanymi we śnie, wręczyła flakon lekarzowi wskazанemu przez świętego Szarbela.

Efekt? Osoby, które „z wiarą zażyły lekarstwo”, w niewytłumaczalny sposób ozdrowiały.

A do miejsca, w którym niegdyś znajdował się grób św. Szarbela, ruszyły jeszcze większe niż zwykle tłumy pielgrzymów z woreczkami na ziemię w rękę.

Być może niektórym ta historia nadal wydaje się dziwna, ale każdy, kto choć trochę poznał postać słynnego libańskiego mnicha,



wie, że zaskakujące interwencje są jego specjalnością. Święty Szarbel ma na swoim koncie m.in. skomplikowaną operację, jakiej dokonał niemal sto lat po swojej śmierci na sparaliżowanej kobiecie, gdy ta była we śnie. Przypadek został świetnie udokumentowany, a Nouhad Al-Chami do dziś nosi na szyi dwie blizny po operacji i oczywiście jest w pełni sprawna ruchowo.

Fakt, że święty Szarbel nawiedził naszą parafię 12 stycznia, pozwala nam wierzyć, że i my możemy liczyć na jego szczególne wstawiennictwo w obliczu koronawirusa; i o to się módlmy.

Paulina Konieczna



PAPIEŻ: MIŁOSIERDZIE BOŻE JEST NASZYM WYZWOLENIEM I SZCZĘŚCIEM

„Żyjemy miłosierdziem i nie możemy sobie pozwolić, aby być bez miłosierdzia: to powietrze do oddychania” – powiedział Papież Franciszek podczas audycji ogólnej. Odbyła się ona bez udziału wiernych w bibliotece Pałacu Apostolskiego i była transmitowana na cały świat za pośrednictwem mediów watykańskich. Katecheza odnosiła się do piątego błogosławieństwa z Kazania na

Górze: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. To jedynie na liście błogosławieństw, w którym przyczyna i owoc ze sobą korespondują.

„Każdy musi pamiętać, że potrzebuje przebaczenia oraz powinien okazywać przebaczenie, a także potrzebuje cierpliwości; oto tajemnica miłosierdzia: przebacząc drugiemu otrzymujemy przebaczenie. Zatem Bóg nas uprzedza i przebacza nam jako

pierwszy (por. Rz 5, 8). Otrzymując Jego przebaczenie, stajemy się zdolni, by przebaczyć innym – podkreślił Papież. Tak więc nasza nędza i brak sprawiedliwości stają się okazją do otwarcia się na królestwo niebieskie, na większą miarę, miarę Boga, która jest miłosierdziem.”

<https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2020-03/papiez-audycja-ogolna-18-marca>

> Ogłoszenia Duszpasterskie

- 19.04 - Niedziela Miłosierdzia Bożego, rozpoczęcie Tygodnia Miłosierdzia, - Msze św.: 8.00, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00, 18.00, - g. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego;
- W ciągu tygodnia kontynuujemy adorację Najświętszego Sakramentu po Mszy św. wieczornej do g. 21.00;
- 23.04 - czwartek, uroczystość św. Wojciecha Biskupa i Męczennika;
- 25.04 - sobota, święto św. Marka Ewangelisty.



> Jak dobrze przeżyć Święto Miłosierdzia? Rady od sióstr z Łagiewnik

Bariera, która ogranicza hojność w udzielaniu Bożego miłosierdzia, jest po ludzkiej stronie, a jest nią brak naczyń ufności - mówią siostry z Łagiewnik i podpowiadają, jak w czasie epidemii owocnie przeżyć Święto Miłosierdzia.

Siostry z domu Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Łagiewnikach dają na swojej stronie kilka wskazówek odnośnie przeżycia obchodzonego w najbliższą niedzielę Święta, zwłaszcza, że większość z nas nie może teraz fizycznie przyjąć Eucharystii czy z powodu pandemii iść do spowiedzi. Tymczasem ludzie pytają czy mimo tych przeszkód otrzymamy łaski obiecanie przez Jezusa na to święto? Na stronie www.faustyna.pl siostry wskazują, że choć okoliczność celebrowania



Święta Miłosierdzia uległy zmianie, to niezmiennie pozostają warunki do czerpania łask przywiązanych do tego święta, a one są najważniejsze.

„Bariera, która ogranicza hojność w udzielaniu Bożego miłosierdzia, jest po ludzkiej stronie, a jest nią brak naczyń ufności. To jedyne naczynie, jak mówił Jezus, do czerpania łask” - wskazują zakonnice.

Zaznaczają, że chodzi także o postawę miłosierdzia wobec bliźnich: najbliższych, w postu-

dze zawodowej, społecznej, na każdym polu ludzkiej egzystencji.

„Jeśli nie ma możliwości spowiedzi (a takiej najczęściej obecnie nie ma), trzeba obudzić w sobie żal doskonały za grzechy i przyjmować Jezusa w Komunii duchowej. A resztę zostawić Panu Bogu. On jako najlepszy Ojciec wie, co komu jest potrzebne, i tego udzieli, jeśli z naszej strony będzie właśnie taka dyspozycja otwarcia na Jego wolę i te łaski, których pierwszy pragnie nam udzielić” - dodają na koniec siostry ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia.

Święto Miłosierdzia jest obchodzone w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, zwaną Niedzielą Miłosierdzia Bożego. W 1985 r. do kalendarza liturgicznego archidiecezji krakowskiej wpisał go kard. Franciszek Macharski. Natomiast po kanonizacji s. Faustyny, 30 kwietnia 2000 r., Jan Paweł II ogłosił to święto jako obowiązujące w całym kościele. Szerzeniem orędzia Miłosierdzia Bożego zajmuje się Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, do którego należała s. Faustyna oraz siostry Jezusa Miłosiernego.

Do sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach przybywa corocznie około 2,5 miliona pielgrzymów z Polski i wszystkich kontynentów.

<https://archwaw.pl/wiadomosci>

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci, (wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 722 02 50

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego, prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl
(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary

złożone do koszyka

ZAPRASZAMY

DO WSPÓŁPRACY

Redakcja zastrzega sobie prawo
modyfikacji tekstów

Ile razy chcesz Mi sprawić radość, to mów światu o Moim wielkim niezgłębionym miłosierdziu.

Słowa Pana Jezusa do św. Sióstr Faustyny, Dz. 164